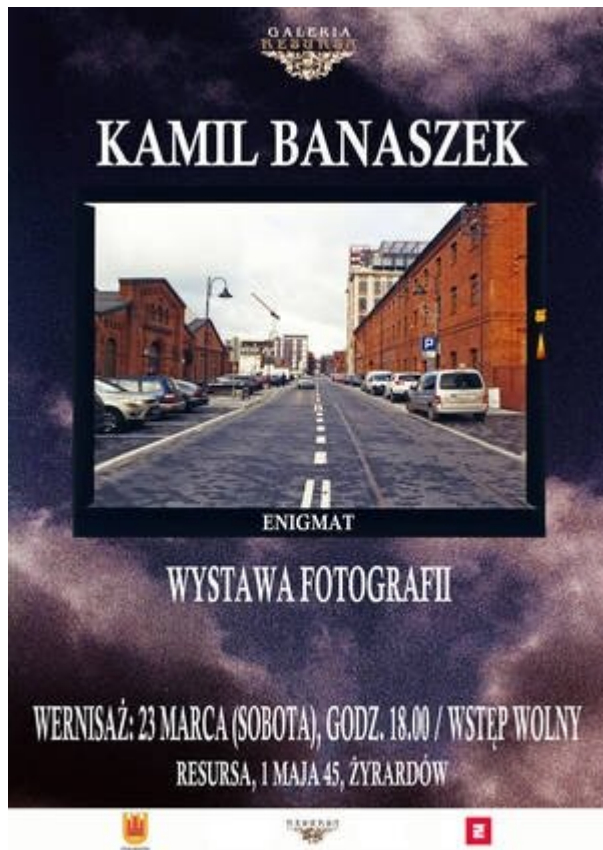


Wystawa fotografii Kamila Banaszka

data aktualizacji: 2019.03.21 autor: Redakcja



Galeria "Resursa" (ul. 1 Maja 45, Żyrardów) serdecznie zaprasza wernisaż wystawy fotografii Kamila Banaszka pt. "Enigmat" w sobotę 23 marca o godzinie 18. Wstęp wolny.

Kamil Banaszek urodził się w 1989 roku. Od wczesnego dzieciństwa związany jest z Żyrardowem. Jego życiową pasją jest fotografia, którą zajmuje się od trzynastu lat. Studiował w Wyższej Szkole Sztuki i Projektowania w Łodzi, gdzie uzyskał tytuł magistra sztuki. Na co dzień zajmuje się fotografią modową.

Publikuje swoje prace zarówno w polskich jak i zagranicznych magazynach, takich jak UniqMag, Anywhere i SkySurfer. Na swoim koncie zgromadził ponad sześćdziesiąt publikacji we włoskim Vogue.it.

Fotografia to dla niego pasja, piękne hobby, ale i ciężka, stale wymagająca kreatywności praca. O sobie mówi, że jest fotografem szukającym wyzwań. Natomiast Edyta Krauze, która współpracuje z nim od wielu lat, tak pisze: "Potrafi uchwycić najlepsze momenty w bardzo oryginalny sposób. Przemawia przez niego miłość do fotografii oraz twórczość, której nie jest mało (ma chyba ze sto pomysłów na minutę), a do tego potrafi stworzyć nieziemsko przyjazną atmosferę by czuć się swobodnie przed obiektywem".

W swojej pracy wykorzystuje zarówno najnowszy sprzęt fotograficzny i programy graficzne, jak i tradycyjną fotografię analogową. Prezentowane na wystawie obrazy to powiększenia uzyskane ze slajdów*, techniki niegdyś w Polsce bardzo popularnej, dziś praktycznie zapomnianej.

Kamil Banaszek pokazywał swoje fotografie w Żyrardowie na wystawach zbiorowych w Galerii "Resursa", Galerii "FOPA" i na Interdyscyplinarnym Festiwalu Sztuki "Miasto Gwiazd". Obecna wystawa jest pierwszą indywidualną prezentacją tego młodego fotografa w naszym mieście.

Jego propozycja spojrzenia na nasze miasto może wielu zaskoczyć. To nie jest Żyrardów z miejskich kalendarzy, czy turystycznych przewodników. Próżno szukać reprezentacyjnych budowli świadczących o dawnej, przemysłowej potędze miasta. Jeśli nawet takie się pojawiają, to skąpane w ostrym świetle i sfotografowane w ekstremalnej perspektywie nabierają innego, nierealnego wymiaru. Skrywają jakąś tajemnicę, tytułowy enigmat. Odnosi się wrażenie, że Banaszek pokazuje obrazy miasta widziane oczyma zbłąkanego we śnie wędrowca, któremu bliższe są mijane przez niego zaułki, zwykłe budowle, czy place zabaw, niż zabytkowa architektura. To spacer po cichym, bezludnym mieście. Spacer, który mógłby się odbyć niekoniecznie w Żyrardowie. Surowość i prostota kadrów wzmacnia siłę przekazu fotografii, w których pobrzmiewają echa fotografii awangardowej i eksperymentalnej. Nieskrępowana, niczym nieograniczona kreatywność i poszukiwanie nowych sfer stają się nadrzędne wobec tradycyjnego odwzorowania świata. "Enigmat" to unikalny zbiór "żyrardowskich" fotografii subiektywnych wykonanych w celu autoekspresji, a nie w celu zarejestrowania zewnętrznych kształtów obserwowanego świata. Podobnie jak pionierzy Subjektive Photographie - Otto Steinert czy László Moholy-Nagy również Banaszek świadomie ignoruje techniczne i estetyczne konwencje "dobrze wykonanej fotografii". To antyfotografia salonowa, którą można spuentować słowami amerykańskiego fotografa Alfreda Stieglitz: "Wszelka sztuka jest niczym innym jak obrazem pewnych podstawowych relacji; ekwiwalentem doświadczenia życia przez artystę".

Zbigniew Kołaczek, kurator artystyczny Galerii "Resursa"